

Mecz z Livorno za nami. Przed nami bardzo mocny pojedynek w Pucharze Włoch, z Juventusem. W międzyczasie, Romę może zasilić Michel Bastos. Oto, co mówił o tym wszystkim, po spotkaniu z Livorno, Rudi Garcia.

GARCIA DLA SKY SPORT

Trzecia wygrana z rzędu, dużo bramek, zero okazji dla rywala. Rozpoczyna się kolejny zwycięski cykl?

- Zobaczymy jaki będzie najbliższy mecz, z Veroną, który będzie ciężki. W tej chwili jestem zadowolony z wygranej, zdobyliśmy trzy gole bez dawania okazji rywalom, praktycznie bez żółtych kartek. Teraz możemy spokojnie czekać na wyniki pozostałych.

Przychodzi Bastos, którego znasz bardzo dobrze...

- To jeszcze niedokonane, ale negocjacje są zaawansowane. Jest wszechstronnym graczem, chciałem bocznego napastnika, a on może grać na lewej i prawej stronie, jest szybki, ma świetną technikę i świetny strzał. Może jednak grać również na lewej obronie, w ten sposób jesteśmy pokryci na różnych pozycjach.

Twój wkład w negocjacje był decydujący?

- Nie tylko w ostatnich godzinach, to gracz, którego śledzę, odkąd opuścił Lille. Zawsze z nim rozmawiałem, wiedziałem, że był dla nas możliwością i zwłaszcza on chciał wrócić do Europy. Dlatego jestem zadowolony.

Wypełniacie lukę między wami i Juve?

- Jesteśmy drudzy i chcemy zrobić wszystko, aby mieć możliwość rozegrania najlepszej rundy rewanżowej. Dlatego potrzebowaliśmy gracza w miejsce Bradleya i jednego dodatkowego do ofensywy, choć może grać również na lewej obronie. Dodo rozegrał dziś wielki mecz, bardzo się rozwinął, ale nie może grać we wszystkich meczach do końca sezonu.

Z tymi zakupami zmienia się sposób gry?

- Nie, gdyż wiemy, że ta dwójka to gracze, którzy grają dobrze w piłkę, którzy są wielkimi talentami i mają również świetną budowę fizyczną. Dziś, gracz wysokiej klasy musi mieć to wszystko.

Ljajic?

- Wciąż jest młody, może się jeszcze bardzo rozwinąć pod względem fizycznym, być mocniejszym, jednak jego talent widzimy wszyscy. Jestem naprawdę zadowolony, gdyż posiadam doświadczonych graczy, ale również młodych z marginesem rozwoju.

Mecz z Juve jest ważniejszy od derbów?

- Więc, był jeszcze ważniejszy niż dzisiejsze wieczorne spotkanie. Dziś jednak podobało mi się, że Roma była skoncentrowana na dzisiejszym meczu.

Rozmawialiście o Burdisso?

- Powiedziałem przed meczem, że dokonamy z Walterem analizy po meczu w Weronie. Zdarzyło się, że z Bastosem sprawy poszły szybciej, ale mamy mecz we wtorek i kolejny w niedzielę i mam nadzieję, że przed tymi meczami nic się nie wydarzy.

GARCIA DLA MEDIASET

Bastos jest graczem, który pozwoli na skok jakościowy?

- Transakcja jest zaawansowana, jednak nie był już graczem Napoli. Śledzę go odkąd odszedł z Lille: strzelał gole, zaliczał asysty, obserwowałem go wszędzie, gdzie poszedł, również poza Europą. Szukałem lewego napastnika, ale może też grać na obronie.

Przyjdzie?

- Nie wiem, zobaczymy...

Nie kłam!

- Naprawdę nie wiem. Jeśli przyjdzie, porozmawiacie z nim.

Teraz liga. Napoli i Roma się wzmacniają, Conte jest zaniepokojony...

- Robimy swoje, spisaliśmy się dobrze, strzeliliśmy trzy gole, bez straty po naszej stronie: to najlepsze przygotowanie przed meczem w Coppa Italia. Teraz czekamy na wyniki innych...

Co polepszyłbyś w tej Romie?

- Musimy być bardziej cyniczni: mieliśmy mnóstwo okazji, a tylko trzy gole. Poszło dobrze, jednak musimy poprawić skuteczność, musimy mieć więcej sportowej złości pod bramką. Graliśmy dobrze, widać po okazjach bramkowych.

Bastos może grać też na boku obrony. Jest też Maicon. Nie buduje to ryzyka utraty równowagi?

- Muszę powiedzieć, że jestem przede wszystkim bardzo zadowolony z Dodo, który rozegrał 8-9 meczów z rzędu, ma duży margines do rozwoju. Będzie konkurencja, nie zapominajmy, że, niestety, Balzaretti jest kontuzjowany. Z przybyciem Bastosa będę miał więcej możliwości wyboru.

GARCIA NA KONFERENCJI PRASOWEJ

Roma niemal perfekcyjna, wszystko poszło dobrze, również na poziomie koncentracji.

- Gratulacje dla moich graczy, nie daliśmy rywalom stworzyć okazji. Musimy mieć więcej złości pod bramką rywali, ale gdy mamy takie posiadanie piłki i tyle okazji, chcę powiedzieć, że zespół gra dobrze. Cieszę się, gdyż widziałem drużynę

całkowicie skoncentrowaną na dzisiejszym meczu.

Roma stworzyła mnóstwo okazji. Dlaczego zabrakło goli, to problem złości sportowej?

- Jeśli strzelamy tyle, cztery z Genoą i trzy z Livorno, ważnym jest wejść skutecznie w pole karne rywala. Dalej, skuteczność musimy mieć też przed bramką.

Twoja opinia na temat kibiców Romy. Dziś było ich 35 tysięcy.

- To piękna liczba, martwiłem się tym, gdyż wiemy, że we wtorek stadion będzie pełny. Dziś jednak kibice dali świetną odpowiedź, dali co najlepsze. Gratulacje również dla nich.

Jaki jest poziom Serie A?

- Juve jest daleko z przodu, ale klasowych drużyn jest wiele. Rozgrywamy wielki sezon, ale blisko za nami jest Napoli, a dalej Fiorentina i Inter. Nie zapominajmy, że w przyszłości będzie również Milan. Tu, we Włoszech, jest więcej klasowych drużyn, w porównaniu do innych krajów. We Włoszech wiele drużyn gra trójką lub piątką obrońców, 40% drużyn z Serie A, gdy w Lidze Mistrzów gra tak 2%.

Juve ma osiem punktów więcej. Wiecie, gdzie możecie poprawić zespół, aby wypełnić lukę?

- Jest jeszcze wiele meczów do rozegrania, może się zdarzyć wszystko. Liczy się robienie swojego. Teraz nadchodzi Coppa Italia przed pełnym stadionem, to będzie wielki mecz. Potem, w niedzielę, jest trudne spotkanie w Weronie, ale musimy wygrać na wyjeździe, gdyż minęło dużo czasu gdy nie wygraliśmy poza domem. Musimy być mocni we wszystkim, aby być gotowymi na Juve, dobrze odpocząć i dobrze pracować. Nasz zespół fizjoterapeutów musi wyjść naprzeciw.

Kalendarz. Roma gra prawie zawsze wieczorem. To może być problemem?

- Nie, gdy gra się wieczorem, otoczenie jest inne. Być może w niedzielę wieczorem trudniej będzie przyjść na stadion z dziećmi, ale nic się nie stanie, gdy raz pójdą nieco zmęczone do szkoły [śmiech - dod. red.].

Ljajic odnalazł drogę do bramki. Na ile to dla niego ważne?

- Gra dobrze i to dla mnie ważne. Dalej, gdy strzeli, jest jeszcze lepiej. Wykonuje duży wysiłek w ofensywie i defensywie, zasłużył od dawna na tego gola.

Torosidis?

- Gra zawsze dobrze. Torosidis może zagrać, a zespół nie obniży swojego poziomu. Mamy nadzieję, że po wtorkowym meczu, będą dwa dodatkowe spotkania, w ten sposób zagrają wszyscy.

Bastos?

- Negocjacje są w zaawansowanym punkcie. Poprosiłem o bocznego, lewonożnego napastnika, gdyż to profil gracza, który powinien pomóc drużynie. Znam dobrze gracza. Jest również jakościową osobą, dobrze wejdzie do szatni. Jest przede wszystkim wszechstronny, może grać także na lewej obronie, być alternatywą dla Dodo, gdyż nie możemy grać do końca z jednym piłkarzem.

Widzisz mecz z Juve jak rewanż?

- To nic osobistego, tylko ćwierćfinał przeciwko wielkiej drużynie, którą jesteśmy też my. Gra w domu będzie dla nas niesamowitą zaletą, nie mogę się doczekać tego meczu.

Autor: abruzzo